

Pierwsze statki przepełniły kanałem wołżańsko-dońskim

MOSKWA, (PAP). Agencja TASS podaje, że na Kanał Wołgę — Don wypełnionym wodą na całej swej długości, od Stalingradu do Kalcaza nad Donem, nastąpi pierwsze próbné słuzowanie statków.

Od strony Stalingradu wpłynęły dwa wielkie holowniki, otwierające tym samym żegluga na kanał.

Do portu w Stalingradzie przybywają nieustannie statki z ładunkiem dla kopalni donieckich i obwodów roslowskiego, z budulcem dla obwodów leżących nad Morzem Czarnym i Azowskim.

Już za parę dni na powym szlaku wodnym kursować będą m. in. komfortowe, pospieszne statki pasażerskie. Zatwierdzono już rozkład jazdy statków państwowych. M. in. liczne statki kursować będą na trasie Moskwa — Rostów nad Donem dla gości 3.267 km. Ponadto otwarta zostanie żegluga miejscowa na trasach: Stalingrad — Kalcaz nad Donem, Rostów nad Donem — Port Cymiański, Krasnoarmiejsk — Stalingrad, Kalcaz nad Donem — Nowy Rogaczycy.

Uroczyste otwarcie festiwalu filmów polskich w ZSRR

MOSKWA, (PAP). W Moskwie, Leningradzie oraz w stolicy wszystkich republik związkowych odbyła się uroczysta inauguracja festiwalu filmów polskich. Na festiwal przybyła do Moskwy delegacja filmowców polskich z prezesem Centralnego Urzędu Kinaematografii, Stanisławem Albrechtem na czele.

W kinach festiwalowych otwarto wystawy obrazujące osiągnięcia narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym.

Z kraju i ze świata

◆ W dniu 29 maja br. o wykonaniu 6 norm rocznych zameldowano w całej Polsce przodownicy pracy kopalni „Pstrowski” Józef Wójcik i Wilhelm Mioder.

◆ Dnia 2 bm. na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Warszawy delegacja związkowców skandynewskich.

◆ Złogą cegielni w Zieloncu — największego i najnowocześniejszego tego rodzaju zakładu w kraju — wykonała swój pierwszy miesięczny plan na maj w 110 proc.

◆ W dniu 1 czerwca w Budapeszcie oraz w 19 miastach wojewódzkich odbyły się konferencje obwodów pokoju, w których wzięło udział około 7 tys. delegatów, przybyłych z całych Węgier.

◆ W Lionie rozpoczęły się obrady VI Zjazdu Towarzystwa Przyjaciół Francusko-Radzieckiej.

◆ W związku z 50 rocznicą urodzin ministra Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR — Pawła Budina oraz za zasługi w dziele budownictwa przemysłowego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło jubilatą Orderem Lenina.

Masy chłopskie obchodziły święto ludowe pod hasłem walki o pokój i wzrost produkcji rolnej

WARSZAWA (PAP). Na rynku w Jadowie — w miejscowości, gdzie przed 20 laty krwawo stłumiony został protest chłopski przeciwko układowi rządów sanacyjnych — zgromadziły się tysiące chłopów z okolicznych gromad i smol, by w dniu swego święta zmanifestować gorące pragnienia pokojowego budownictwa, wolę zwycięskiej realizacji zadań planu 6-letniego, by złożyć hołd pamięci braci pomordowanych przez sanacyjnych ślepiaczy.

Na miejscu, gdzie z rąk granatowej policji zgineli ofiarnie synowie ludu polskiego, wznieśli się pomniki. Minuta ciszy uczuli zebrani pamięć zamordowanych chłopów.

W obszernym przemówieniu sekretarz NKW ZSL — Juszczykiewicz przedstawił ne-

dy, zacofaniu i ciemności wsi polskiej w okresie kapitalistycznych — rozwój gospodarczy i kulturalny wsi w Polsce Ludowej.

W godzinach popołudniowych w kilku miejscach Jadowa odbyły się występy zespołów artystycznych i zabawy ludowe.

Ponad 100 tysięcy chłopów manifestowało w woj. rzeszowskim

Około 100 tys. chłopów z całego województwa rzeszowskiego obchodzili święto w dniu 1 bm. Święto Ludowe. W 62 miejscowościach naszego województwa chłopowie obchodzili to święto, manifestowali na rzecz sojuszu robotniczo-chłopskiego, gwarantującego realizację planu 6-letniego.

W manifestacji w Strzyżowie wzięło udział około 1.500 chłopów z okolicznych gromad. Chłopi z Wysockiej Strzyżowskiej, po manifestacji złożyli wieniec przy pomniku generała Karola Świerczewskiego w Strzyżowie.

W Grodzisku Dolnym (pow. wawli Różanie) i posłowi Władysław

wrowi Pałyszowi zwycięskie melankolii o realizacji swych planów. Plechu chłopów otrzymało srebrne Krzyże Zasługi za pracę dla dobra Ludowej Ojczyzny.

W Przecławiu (pow. Mielec) manifestowało około 400 chłopów. Szczególnie ładnie wyglądały barwne grupy cyklistów i furmanki strojone transparentami i zlepieniami. Chłopami z gromad gminy Przecław manifestowały również członkinie Kół gospodyń wiejskich, które przeprowadziły zbiórkę pieniężną na budowę Domu Chłopa w Warszawie.

Do Tyczyna na uroczystości Święta Ludowego przybyły grupy robotnicze z Rzeszowa i delegacje Ligii Kobiet. Podczas manifestacji wszyscy wyrazili swą wolę walki o pokój, o realizację zadań frontu narodowego. Zorganizowano tu również zbiórkę na budowę Domu Chłopa w Warszawie.

Do Leska na uroczystości Święta Ludowego zjechało się na 40 punktów udekorowanych furmankach około 1.200 chłopów, którzy zapewnili przedstawicielom KW PZPR i WKW ZSL w Rzeszowie, że dotychczas więcej wysiłku w pracach na roli, by zapewnić chleb dla robotników w mieście.

Młodzież wiejska zdobywa legitymacje na Złot

Przy skrzyżowaniu dróg, prowadzących na Budy Łańcuckie i Białobrzegi, na miejscu dawniej karzemy stoi Dom Kultury wsi Korniaktów. Jedno skrzydło zwrocone jest ku Przeworskiemu, drugie — równoległe do szosy łańcucko-rzeszowskiej. Białe domy górnie nad strzechami gromady, nad jedno i dwuizbowymi chatkami Korniaktowa.

Wies ta przed wojną należała do najbiedniejszych w całym powiecie. O pracę było trudno nawet w majątkach ordynacji łańcuckiej, chyba w sezonie, gdy ekonomiści rol. Potocznie zwoływali chłopów na robotę za pół darmo. Bo cóż to była za placca — 60 groszy lub nawet 80 gr za herbówkę od czwartego rano do późna w nocy? Jednomorgowi, lub półmorgowi chłopcy odbywali wędrówki po okolicznych gromadach, szukając zarobku. A teraz 160 osób z Korniaktowa ma stałe zatrudnienie w okolicznych fabrykach. Przedtem do czteroklasowej szkoły powszechnej chodziło 11 dzieci, teraz w sześcioklasowej uczy się ponad 40 dzieci.

Wie o tym wszystkim z opowiadań rodziców młodzież ZMP-owska Korniaktowa i stąd jej zapal w realizowaniu czynu przed zlotowego.

W czynu przedzlotowym młodzież zobowiązała się ogrodzić siatkowym polem Dom Kultury i zbudować przy nim boisko sportowe dla całej wsi. Dom Kultury jest ozdobą w głowie całej gromady Korniaktowa. Nic dziwnego, że gdy Józef Stafiej, Julian Czyrek, Marjan Bożek i Marja Biele wychodzą tu z rydlami, siekierami i motkami, gdy wyrównują podwórze, wkopują i cementują słupy pod ogrodzenie, to podchodził prawie co dzień Katarzyna Kolec, przewodnicząca Kół Gospodyń Wiejskich, Anna Biełpa ze Związku Samopomocy Chłopskiej, gospodarz Słopyra, aktywny członek podwójnej organizacji partyjnej, a nawet przewodniczący GRN, Augustyn Szpanar. Naprzód „z urzędu” jakby zaczynają trochę sarkać na te młodzież, robią różne uwagi a potem chwytają

ją sami za łopaty, by pomagać młodzieży w jej czynie przedzlotowym. Na odchodnym narzekają, że im młodzież drogi czas zabiera, ale to tak „dla pozorów”, bo w gruncie rzeczy zadowoleni są, że tym jej trochę pomogli.

We wsi Krzaczkowa odległej o 7 km od Łańcuta, gromadzkie kółko ZMP pod kierownictwem Edwarda Skomry, syna średniaka, zmobilizowało całą młodzież nieorganizowaną wsi i wspólnie obsadzili drzewami morowymi drogę na przestrzeni 2 kilometrów. Pracowało przy tym ponad 50 młodych chłopów i dziewcząt. Gdy mowry rozrosną się, wies zobowiązała się złożyć łokwowi jedwabników. Na kurs fachowy planują się wysłać dwóch aktywistów ZMP, którzy będą potem instruktorami dla chłopów całej gromady.

A na Woli Dalekiej, gmina Czarna, przewodniczący 25-osobowego kółka ZMP, Władysław Chwoszcz zebrał nawet starszych gospodarzy i razem naprawili półtora kilometra drogi, prowadzącej na Łańcut. Sama robotnicza obchodzili na 1500 zł. Poza tym każdy z ZMP-owców wziął się do swego obowiązków, zrobił porządek przy stajni, stodole, oborze i domu. Co więcej — podkrywając długofalowość czynu przedzlotowego, postanowili raz na zawsze utrzymać czystość i porządek w swojej wsi.

Młodzież z wsi Krzemienka i w gromadzie Handziłowka zbudowała dla uczczenia Złotu boiska sportowe z siatkową, koszykową, bieżnią.

Długa jest lista zobowiązań przedzlotowych młodzieży wiejskiej. Ale nie wszędzie organizacje partyjne i ZMP-owskie doceniają znaczenie Złota, nie wszędzie młodzież została zmobilizowana do czynu przedzlotowego. A entuzjazm i zapal naszej młodzieży może zniechęcać wiele. Należy tylko pobudzić jej twórczą inicjatywę, by chłopcy i dziewczęta całej Polski mogli przybyć na Złot z najpełniejszą legitymacją — z melankoliami i wykończonymi zobowiązaniami, o wzmożonej pracy dla dobra naszej Ojczyzny.

Seweryn Duda

Demonstracje we Francji



Cała Francja przyjęła amerykańskiego generała Enropa, generała Ridgway'a faną demonstracji i strajków. Na setkach manifestacji, które odbyły się we wszystkich departamentach Francji, rozlegały się okrzyki: „Ridgway mordca! Precz z Pina'em”
Na zdjęciu: Manifestacja w Vitry. Tłum wznosi okrzyki protestacyjne. Napisy głoszą „Ridgway — wynoś się Pina również”.
Fot — CAF

CGT wzywa do strajków masy pracujące Francji

PARYŻ, (PAP). W niedziele obradował Komitet Krajowy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT). Obrady zagalęł sekretarz generalny CGT — Benoit Fraehou. W chwili, gdy mówca w imieniu CGT i całej francuskiej klasy robotniczej stwierdził, że masy pracujące Francji solidaryzują się z Jacquesem Duclos i zdecydowane są uwinąć go z więzienia — zerwała się burza oklasków. Uchwalono przez akklamację pismo do Jacquesa Duclos, wyrażające przekonanie, że złamany będzie spisek klas rządzących przeciwko pokojowi, wolności i prawom świata pracy.

Do dyskusji, w której uczestniczyli liczni przedstawiciele ruchu związkowego z całego kraju, uchwalono odezwę która wzywała ludzi pracy w całej Francji, by gromadzili się natychmiast w zakładach pracy, żądali uwolnienia Jacquesa Duclosa i domagali się zadośćuczynienia poszkodowanym robotnikom.

Strajkujące wszyscy razem, manifestując, dokonując kroków przetrwania w pracy we wszystkich przedsiębiorstwach. Jednocześnie i koordynując wasze strajki

w poszczególnych miejscowościach i departamentach oraz w poszczególnych gałęziach produkcji na obszarze całego kraju.
ZWIĄZKI ZAWODOWE CGT OKRĘGU PARYSKIEGO WZYWAJĄ DO STRAJKU NA DZIEŃ 4 CZERWCA

Po zebraniu delegatów Związków Zawodowych Okręgu Paryskiego CGT, ogłoszono komunikat w którym czytamy:

Związki Zawodowe Okręgu Paryskiego wzywają robotników, aby, działając w pełnej jedności, podjęli we wszystkich zakładach pracy akcję na rzecz uwolnienia więzionych pańców, a by tworzyli komitety pokojowe i wysyłali do Zgromadzenia Narodowego delegacje, które żądają zadośćuczynienia poszkodowanym robotnikom. Związki Zawodowe Okręgu Paryskiego wzywają masy pracujące, aby przygotowały się na środe 4 czerwca do strajku na miejscach pracy, do strajku przeciwko wojnie i o pokój, przeciwko faszyzmowi i o wolność, przeciwko nędzy i o uwzględnienie żywotnych interesów ludzi pracy.

Wielki wiec w Lipsku przeciwko „układowi ogólnemu”

BERLIN (PAP). W dniu 1 czerwca odbył się w Lipsku na Placu Marksa — Engelsa wielki wiec pod hasłem walki o traktat pokojowy z Niemcami i przeciwko „układowi ogólnemu”.

W wiecu wzięli udział uczestnicy IV zjazdu Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej oraz liczni mieszkańcy Lipska. Przewodniczący Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej — Erich Honecker, przy licznych oklaskach zebranych, powitał przybyłego na wiec, prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka.

Prezydent Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że naród niemiecki i młodzież niemiecka mają przed sobą dwie drogi. Jedną drogą prowadzi do pogłębienia rozbięcia Niemiec i do wzniesienia narodu niemieckiego wbrew jego woli do przygotowania wojennego. Drugą

ga ta, to droga zawartego przez Adenauera „układu ogólnego”, prowadząca w sposób niemierny do wojny i zagłady narodu niemieckiego.

Druga droga — to droga wskazana przez nasz rząd radziecki. Droga ta prowadzi do przywrócenia jednolitej Niemiec i do przysiężenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Otwiera ona przed narodem niemieckim perspektywę rozwoju gospodarczego i kulturalnego, rozwoju niezależnego bytu państwowego.

„Tak więc — oświadczył prezydent Pieck — stanowiąca walka przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, walka o sprzyjający traktat pokojowy ze zjednoczonymi Niemcami, jest walką o pokojową, szerszą przyszłość Niemiec”.

Po wiecu odbyła się w Lipsku wielka manifestacja młodzieży.

Wezwanie elektrowni „Zabrze” do zmniejszenia zużycia węgla

KATOWICE. (PAP). W dniu 2. bm. na zebraniu protestacyjnym przeciwko tzw. „układowi ogólnemu” żądająca elektrowni „Zabrze”, potępiając zdecydowanie próby nowego zamachu na pokój świata, przeanalizowała również możliwości dalszego u sprawienia swojej pracy i podjęła szereg zobowiązań mających na celu zaoszczędzenie po ważnych ilości węgla. Pracownicy elektrowni „Zabrze”, zobowiązali się przez u doskonalenie procesów produkcyjnych, zaoszczędzić do końca roku dodatkową 12.000 ton węgla i wezwali wszystkie zakłady przemysłowe w Polsce do współzawodnictwa w zmniejszeniu zużycia węgla.

Stil „zwolniony”... i „oskarżony”

PARYŻ. (PAP). Agencja „L'Union Presse” podaje, że władze sądowe zmuszone były cofnąć jako całkowicie nieuzasadnione oskarżenie, wystunione przeciwko redaktorowi naczelnemu dziennika „L'Humanite” Andre Stilowi o rzekome „nawoływanie do demonstacji”. Na podstawie tego „oskarżenia” Stil został aresztowany 23 maja br. Stilowi oświadczone, że mimo cofnięcia zarzutów „nawoływania do demonstacji”, pozostaje on nadal w więzieniu, ponieważ władze sądowe występują przeciwko niemu no we oskarżenia.

Przemysł radziecki wykonuje zamówienia dla Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA. (PAP). Radzieckie zakłady przemysłowe składają zwycięskie meldunki o przebiegu wykonania zamówień dla budowniczych wysokościwca Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Czynny udział w budowie pałacu bierze n. in. załoga wielkich zakładów konstrukcji metalowych w Kulebaskach (obwód gorkowski RPSRR). Dziełki pomyślnym wynikiem osiągnięty w realizacji podjętych zobowiązań, zakłady te wyszły na światło dzienne terminem transportu konstrukcji metalowych do Warszawy.



Jak donosi londyński „Observer”, w muzeach Londynu likwiduje się coraz więcej sal. W ten sposób rząd zamie ra osiągnąć 30.000 tysięcy szterlingów oszczędności rocznie. Zdaniem pisma „wydaje się to raczej niegodnym sposobem zdobywania oszczędności dla cywilizowanej stolicy”. Ha, trudno — powiadały brytyjskie meżowice stanu — nie warto myśleć o muzeach. Armaty i czołgi kosztują drogo, trzeba więc wyrzec się takich luksusów, jak muzea i inne „przeżytki” kultury.

Sekretariat ONZ poдал do wiadomości, że przed odlotem Ridgway'a do Paryża, Triggwe Lie uroczyście udekorował go pierścionkiem brązowym medalem „ONZ za wojnę koreańską”. Czuli urzędnik pana Truman'a zawiesił na piersi naczelnego kaha Truman'a order w dowód uznania za zasługi, położone w dziele realizowania ludobójczych planów ich zwierzchnika. Mat.

Dzieci polskie obchodzą radośnie swoje święto

WARSZAWA. (PAP). Dzień 1 czerwca br. Międzynarodowy Dzień Dziecka dziatwa Polski Ludowej spędziła w nastroju radości i wesela.

W setkach miast i miasteczek, w tysiącach wsi całego kraju miliony dzieci okladywały swe radośnie święto na niezliczonych najprzeróżniejszych imprezach: festynach i zabawach, pokazach artystycznych i zawodach sportowych, przedstawieniach teatralnych i porankach filmowych. Na twarzach małych uczestników zabaw widniały pełen radości uśmiech — uśmiech szczęśliwego dzieciństwa i jasnej przyszłości.

Dzień 1 czerwca był jednocześnie przedziałem imponujących osiagnięć i przedsięwzięć opieki nad dzieckiem — najcenniejszym skarbem naszej ludowej ojczyzny. W dniu tym oddano do użytku wiele nowych żłobków, przedszkoli, dziecięcych, domów dziecka. Na Śląsku już w przeddzień Międzynarodowego Dnia Dziecka w przedszkolach, domach kultury i świetlicach odbyły się liczne zabawy dziecięce.

1 czerwca tysiączne rzesze dzieci wyłożyły na ulice śląskich miast i wsi. Rozradowano gromadki obelagaly rozstawione na rynekach i placach bożo zapożyczony stoiska z zabawkami, słodyczkami, orzeźwiającymi napojami oraz stoiska książkowe z przepięknymi wydawnictwami dziecięcymi.

W dniu 1 czerwca dziesiątki tysięcy dzieci łódzkich wzięły udział w licznych imprezach. Sale kółkiskich kin i teatrów wypełnione były dziećmi. Radosnym gwarem dzieci rozbrzmiewaly największe parki łódzkie.

W dniu święta dzieci od wczesnych godzin zapełniły się ulice Krakowa dziatwa, która przemarszowała z transparentami i śpiewem, wnosząc okrzyki na cześć pokoiu oraz największego przyjaciela dzieci i młodzieży Józefa Stalina. Pełne radości i szczęścia dzieci wypełniły szereg salie Państwowej Płakarmy gdzie odbył się poranek muzyczny z udziałem młodzieżowych i

dzietlecych zespołoi i solistów krakowskich.

Ponadto w Krakowie i Nowohucie otwarto w Międzynarodowym Dniu Dziecka dwa nowoczesnie urządzone żłobki.

W godzinach popołudniowych przeszło 15 tys. najmłodszych obywateli Krakowa bawilo się na 6 zabawach ogrodowych.

W Jaworniku Polskim (w powiatzie wosławskim) w Międzynarodowym Dniu Dziecka Drużyna Harcerska wespół z grupą nauczycielskim urzędzają uroczyste akademie, na której za poznano młodzież z tragicznym życiem dzieci w krajach kapitalistycznych i szcześliwym dzieciństwem w krajach demokracji ludowej.

W czasie akademii 35 chłopców uroczysto przyzwanie harcerskie. Następnie w sposób uroczysty zostało przyjętych do Związku Młodzieży Polskiej 24 uczniow klasy 7. Po uroczystym wypełnieniu deklaracji kolega Koleczek przedstawił zadania organizacji zespołowej w szkole.

Haniebne prowokacje imperialistów wywołują falę protestow społeczeństwa polskiego

WARSZAWA. (PAP). Z gniewem i oburzeniem piętnuje społeczeństwo polskie zbrodnicze prowokacje imperialistów. Potępnie brzmia żądanie milionow ludzi w całym kraju: „Uwolnić Jacques Duclosa”, „Przeciw imperialistycznym planom podpalczy światła”, „Żądany uwolnienia wojennego „układu ogólnego”.

W dziesiątkach zakładów pracy i w fabrykach tysiące robotnikow poznańskich manifestuje swą solidarność z ludem francuskim żądającym uwolnienia swego utoczonego przywódcy Jacques Duclosa oraz polniemnego patrioty Andre Stila. „To same ręce — mówił podczas wspan manifestacyjnego w Zjednoczeniu nr 1 Bud. Miejskiego mechanik Karolczak — które pomogły dojść do władzy Hitlerowi, które mordują tysiące bezbronných dzieci koreańskich i zbrukane krwią podpisywały zbrojczy „układ ogólny” z pogrobowcami Hitlera — te same ręce zbrodniarzy uwieżyły najlepszych synów ludu francuskiego Jacques Duclosa i Andre Stila. Ale takich imperialistów nie sądzą,

bliska Demokratyczna rezolucje protestująca przeciw podpieln „układowi ogólnemu”.

W ostrych słowach potępiła zbrodnicze prowokacje imperialistów marynarze Polskiej Marynarki Handlowej. Biedy na zebraniu protestacyjnym za łogi statku O/M „Waryński” marynarz Kędziński mówił o walce niemieckiej klasy robotniczej o pokoiowe i demokratyczne zjednoczenie. Niemiec raz po raz padaly okrzyki na cześć patriotow niemieckich „Widzieliśmy — mówił Kędziński — jak robotnicy portu w Hamburgu walczyli przeciwko planom wojennym zbrodniarzy imperialistycznych i neohitlerowców w Bonn. Wierzę, że pomimo eurowych represji patrioti niemieccy będą skutecznie krzyżować plany podpalczy światła, bo z dnia na dzień w całym Niemczech rośnie siła ruchu obronow pokoiu, bo wszyscy uczeni ludzie na całym świecie solidaryzują się z ich walką”.

Obroncy Jacques Duclos o prowokacji policji francuskiej

PARYŻ. (PAP). Obroncy ożadwaci: Willard, Bruzard, Perucchi, Ledermann, Matjarasso, Nordmann i Viennego ogłosił deklaracje, w której podkreślają całkowitą bezprawność osiagniętych represji, żądających w Komunistyczną Partię Francji i w różne francuskie organizacje demokratyczne.

Dokonane w sobotę objawy policyjne — głosi deklaracja — stanowiły tak osztywłe pofawalenie praw obywatelskich — że wymagają kategorycznego protestu. Policja wdarła się do biur Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej i przytzymając obecne tam osoby, grożąc im automatami. Wzbroniła ona dostęp na miejsce rewizji przedstawicielow Komitetu Centralnego deputowanemu

Rady Pokoiu z różnych stronnyc organizacji demokratycznych. W konkluzji obroncy Jacques Duclos stwierdzają, że wspomniane akty prowokacji wymierzone są przeciwko demokracji i konstytucji, stają nową groźbą dla wolności i niekierkności wszystkich obywateli francuskich.

PARYŻ. (PAP). „L'Humanite” dimanche” donosi, że w ciągu ostatnich dni wiele osób zglosilo przystąpienie do Francuskiej Partii Komunistycznej. Miało to miejsce w szczełności w IX, XII i XIX dzielnic Paryża, w Leval les, Issy les Moutinieux, St. Brieux, Fontenay Sous Bois, Ermont. W Dzielnicy Łacińskiej Paryża w ciągu ostatnich 48 godzin wstąpiło do partii komunistycznej wielu studentow.

Żoldacy amerykańscy dokonali nowej masakry jeńców koreańskich na wyspie Kożedo

PEKIN. (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że władze amerykańskie dokonyły nowych krwawych masakr koreańskich i chińskich jeńców wojennych na wyspie Kożedo i w jednym z obowoz koło Jonchon. Żoldacy amerykańscy zabili i zranili 28 jeńcow. Rozgłoszenie australijskie donosi, że 30 maja br. na wyspie Kożedo zabito czterech i zranio

nie demaskują obłudne twierdzenia Amerykanow, że jeńcy koreaiscy i chińscy „odmawiają” rzekomo powrotu do ojczyzny. Masakry wśród jeńcow zdarzają się coraz częściej i dowodzą że Koreanczy i Chińcczy sprzeciwiają się bohaterko przymsowym „selekcjom” przeprowadzanym przez barbarzyńcow amerykańskich.

Wielkie życie w służbie narodu

(W 6 rocznicę śmierci Michała Kalinina)

3 czerwca 1952 r. mija 6 lat od dnia śmierci Michała Kalinina, wybitnego przywódcy partii bolszewickiej i kierownika państwa radzieckiego, członka Biura Politycznego KC WKP(b). W ciągu przeszło ćwierćwiecza piastował Kalinin bez przerwy stanowisko kierownika naczelnego organu państwa radzieckiego.

Michał Kalinin poświęcił całe życie walce o wyzwolenie mas pracujących, o szczęście narodu. Ten wierny uczeń i współbojownik wielkich geniuszow rewolucji, Lenina i Stalina, zaskarbił sobie gorącą miłość wszystkich ludzi pracy, całej postępowej ludzkości. Naród radziecki czei pamięć swego wielkiego syna. Imieniem Kalinina nazwano w ZSRR miasta i wieś fabryki, kolchozy i kopalnie, wyższe uczelnie i szkoły. Imieniem jego nazwano też dawną gubernię Tverską, gdzie wielki rewolucjonista urodził się i spędził dzieciństwo; nosi ona dziś nazwę obwodu kalinińskiego.

Ostatnie 27 lat życia spędził Kalinin w Moskwie. Mieszkał i pracował na Kremlu. Niedaleko Pałacu Kremlowskiego, mieści się sala przyjęć przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. W sali tej Michał Kalinin przyjmował interesantow — ludzi pracy. Tuż obok przy ulicy Mochowej wznosi się jednopoietrowy dom, w którym urzędowo Muzeum Kalinina. Zwiędzają je codziennie robotnicy, kolchoźnicy, urzędnicy, studenci, aby zapoznać się bliżej z życiem i działalnością wielkiego bolszewika.

Zgromadzone w muzeum dokumenty, zdjęcia, obrazy, wspomnienia towarzyszy i współpracownikow składają się na wspaniałą obraz rewolucjonisty, płomiennego propagatora idei bolszewizmu i ezarującego, pełnego prośoty człowieka w życiu prywatnym.

Ekspozycje, rozmieszczone w pierwszej sali, ilustrują dzieciństwo i młodość Kalinina. Urodzony w 1875 r. w biednej rodzinie chłopskiej, Kalinin jako 14-letni chłopak zmuszony jest przetrwać naukę w szkole i szukać pracy u obszarnika. Kalinin staje się samoukiem. Chciwie wchłania w siebie bogactwa idei, zawarty w rosyjskiej literaturze klasycznej. Pod wpływem tych idei w sercu jego rośnie miłość do ojczyzny i narodu, nienawiść do demitów.

Po osiągnięciu pełnoletności Kalinin rozpoczyna pracę w jednej z fabryk petersburskich. Jesd to okres, kiedy wśród petersburskiego proletariatu rozpoczyna działalność rewolucyjna, młody Lenin, który w roku 1895 łączy marksistowskie kółka robotnicze stolicy Rosji w „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”.

W atmosferze narastającego ruchu robotniczego kształtuje się protetariacki hart Kalinina, rozszerza się krąg jego zainteresow. Studiując o zapale utwory Czernyszewskiego, Bielinskiego, Dobrolubowa, Pisarewa, „Manifest Komunistyczny”, „Kapitał” Marksa, „Co to są przyjaciele ludu i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom” Lenina. Młody robotnik staje się wychyłkowym marksistą.

W muzeum zebrano wiele dokumentow, które spotczywały dawnie w archiwis carskiej ochrony. Dokumenty te świadczą, o tym, jak czuśnie śledzili i tropili Kalinina ezary zanderni, Międogo rewolucjonisty niejednokrotnie aresztowano, zsyłano najpierw do Tyflisu, potem do Rewla (obecnie Tallin), wreszcie odstawiono etapem na dalekie zesłanie.

Na dużej mapie uwidocznono są miejscowości, w których Kalinin został aresztowany oraz te, w których przebywał na zesłaniu. 21 razy razdł carski zastosowal represje wobec żarliwego bolszewika. Jednakże żadne przesładowania nie zdolaly złamać jego rewolucyjnego ducha. Kalinin walczył niezłomowanie przeciwko absolutyzmowi; carskiemu, zespalając i organizując robotnikow.

Od pierwszej chwili swego działalności rewolucyjnej, Kalinin szedł drogą leninowską i na drodze tej wytrwał do końca. Michał Kalinin brał najżywszy udział w tworzeniu i umocnieniu wielkiej partii Lenina — Stalina, lożył nieprzejednaną walkę przeciwko wszelkim przejawom oportunizmu w ruchu robotniczym.

Revolucja lutowa 1917 roku zastaje Kalinina w Piotrogrodzie. Liczne dokumenty mówią o energicznej działalności, jaką rozwinął Kalinin pod kierownictwem Lenina i Stalina w okresie przygotowawim do Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej masy pracujące Piotrogrodu wybierają Kalinina na prezidenta miasta. Na tym stanowisku po raz pierwszy zabłysnął wspaniały talent Kalinina jako męża stanu.

W marcu 1919 r., po śmierci Swierdłowa, Lenin wysunął kandydaturę Kalinina na stanowisko przewodniczącego Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad (WCKI). Przy tej sposobności Lenin podkreślał, że Kalinin łączy w sobie najlepsze cechy charakteru rosyjskiego robotnika i rosyjskiego chłopca. Wyjątki z tego przemówienia oraz późniejsze wypowiedzi Lenina, zawierające wysoką ocenę pracy Kalinina, wyrły się na marmurowych tablicach, zdobyczych ścian muzeum.

Kalinin rozwijał niezłomowanie olbrzymią działalność państwową i partyjną. W okresie wojny domowej i interwencji oraz w latach późniejszych objechał cały kraj, odwiedził każdy niemal jego zakątek, mobilizując ludzi radzieckich do walki z wrogami młodej republiki radzieckiej, do budowy socjalizmu.

W r. 1922 Kalinin podpisuje historyczną deklarację o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Obok podpisu Kalinina figurują podpisy Stalina, Mofotowa, Ordżonikidze, Kiriowa, Frunze.

W r. 1926 Kalinin wygłasza na terenie wielkich fabryk leningradzkich przemówienia, demaskujące wroga, antypartyjną działalność opozycji zinowiewskiej.

Szczególnie wielką liczbą ekspozycjow ilustruje ożywioną działalność Kalinina w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy to ten wspaniały działacz rewolucyjny, zarówno na pierwszej linii frontu, jak i na głębokim zapleczu zagrzewał ludzi radzieckich do nieustającej walki z wrogiem.

W specjalnych gablotach muzeum widzimy broszury, artykuły i przemówienia Kalinina, przetłumaczone na wszystkie języki narodow ZSRR, na wiele językow obcych. Są tu przemówienia wygłoszone do aktywistow partyjnych i młodzieżow, do dziennikarzy i nateczyli, do produjących kolchoźnikow i stachanowców.

Wszystkie przemówienia i artykuły Kalinina przepojone są ogromną miłością do narodu, przywiązaniem do wielkiej sprawy. Michał Kalinin był nieugiętym bojownikiem o pokój, przyjaźni i współpracę między narodami. W swej wielostronnej działalności szczełoną uwagę poświęcał na młodzież. Dzieła Kalinina o wychowaniu młodzieży ujmują wnikliwie i głęboko kwestie moralnego, fizycznego i zawodowego wychowania młodzieży.

Naród radziecki darzył Michała Kalinina gorącym uczuciem i zachowuje na zawsze w sercu pamięć o wielkim rewolucjonisie.

Walka o wysoką wydajność produkcji — ważnym zadaniem racjonalizatorów

Stale, planowe podnoszenie jakości produkowanych wyrobów stanowi jedno z podstawowych zadań każdego uszczelnionego zakładu pracy. Miejsce wynalazców i racjonalizatorów — awangardę załogi w walce o rozwiązanie każdego aktualnego i ważnego problemu technicznego organizacyjnego — jest w pierwszej szeregach wykonawców tego doniosłego zadania uszczelnionego. Konieczność mobilizacji

wania twórczej myśli wynalazców i racjonalizatorów dla podnoszenia jakości produkcji podkreśla Aleksander Czulkow, słynny radziecki inżynier współzawodniczą o tytuł brigady najwyższej jakości. Zagadnienia podwyższania jakości wyrobów oraz związane z tym trudności powinny być szeroko omawiane z całą załogą i racjonalizatorami, powinny

stać się przedmiotem narad i dyskusji w klubach racjonalizatorów. Problemy jakości pojawiały się dotychczas niezmiernie rzadko wśród tematów ustalanych dla wynalazców przez kierownictwo techniczne fabryk i racjonalizatorów. Również bardzo słabo wykorzystana forma mobilizacji jest ogłaszanie konkursów na rozwiązanie niektórych ważniejszych i bardziej skomplikowanych problemów z dziedziny jakości produkcji i także organizowanie specjalnych robotniczo — biurowych brigad racjonalizatorskich. Wszyscy to świadczą o niedocenianiu roli wynalazców robotniczych w dziedzinie walki o jakość, o wyzbytaniu się ważnego oręża tej walki.

Tymczasem liczne przykłady dowodzą, że zwrócenie uwagi wynalazców i racjonalizatorów na konkretne zadania zawsze niemal prowadzi do pożądanych usprawnień. Należy racjonalizatorzy i techników podnieść, że potrafili opracować metody powodujące zmniejszenie braków i podniesienie jakości produkcji.

Tow. Henryk Kiejar z Sanockiego Kopalnictwa Naftowego zastosował dmuchawkę do wdmuchiwania gazów z separatorów

do gazociągu. Przez dokonanie tego usprawnienia uzyskano dużą ilość gazu, wypuszczanego dawniej w powietrze z otworów.

Ob. Podgórski z Wytwórni Sorzetu Komunikacyjnego — Rzeszów sporządził agregat elektromagnetyczny do wykrywania niekremi metali. Dzięki temu urządzeniu łatwo można wychwytywać wszelkie braki wynikające podczas procesu produkcyjnego — powstałe wskutek pęknięcia metali, niejednokrotnie niewidocznego gołym okiem.

A zatem różnymi drogami — poprzez celową zmianę surowca, poprzez doskonalenie maszyn i urządzeń, poprzez lepsze narzędzia technologiczne lub udoskonalanie kontroli technicznej itp. — wynalazcy i racjonalizatorzy skutecznie podnoszą jakość produkcji. Toteż pomysłowość wynalazców winna być w znacznie szerszym stopniu niż dotąd wykorzystywana w walce z brakami. Zwiększa, że wydane w ciągu ostatnich dwóch lat przepisy prawne, stwarzające nowe, pomyślniejsze warunki dla rozwoju wynalazczości pracowniczej, przysięgają również rozwojowi tego ruchu, jako jednego z najbardziej skutecznych narzędzi ulepszania jakości produktów.



NA ZDJĘCIU: DZWIG PORTOWY W TACHIA - TASZ.

Alkohol — wróg planu 6-letniego

Co ma wspólnego wódka z planem 6-letnim? — zastanowił się może niejedyn z czytelników. Czy faktem, że jeden czy drugi robotnik czy pracownik umysłowy wstąpi do baru na „jeden głębszy”, lub wypije z kolegami po wypicie butelkę wódki może rzeczywiście wpłynąć na wykonanie planu, który realizują miliony ludzi? Cóż ma wspólnego ten prywatna sprawa, jaki pogląd do wódki z wielkimi sprawami ogólnopolskimi?

Otóż nadużywanie alkoholu wcale nie jest sprawą prywatną obywatela i państwo nasze nie może jej za taką uważać. Chroniczne zatrucie się alkoholem pogięga za sobą szereg następstw, niebezpiecznych z punktu widzenia społecznego. Pijanstwo podkopywa bowiem siły, zdrowie i zdolność do pracy dorosłych i młodzieży, powoduje wypadki przy pracy, obniża stopień życia, wpływa na rozkład rodziny. Dlatego właśnie nasze ludowe państwo, wszechstronnie zainteresowane zarówno sprawami zdrowia i bytu mas pracujących, jak i interesami wieloletniego, nie może przejść do porządku dziennego nad objawami, wznoszącymi pijanstwa. Zwraca się, że przynosi ono nie tylko wielkie szkody osobiste, ale wpływa w sposób wybitnie ujemny na rozwój naszej gospodarki narodowej. Zwrócić na to uwagę Komitet Centralny naszej partii już w 1950 roku stwierdzając:

„Pijanstwo jest niejednokrotnie przyczyną awarii i strat materialnych w naszej gospodarce. Rozbraja ono i demoralizuje klasę robotniczą, stopnia czynność wobec aktów zabójstwa i dywersji wrogów klasowych, ułatwia agenturę imperialistycznym penetrację na zakłady pracy, werbowanie donoszczy i szpiegów. Nie brak dowodów, że wróg klasowy z wykorzystaniem postuluje się ta bronia dla krzewienia demoralizacji i aktów szkodliwych”.

ALKOHOLIZM A WYDAJNOŚĆ PRACY
 Naukowo zostało stwierdzone, że człowiek nawet po użyciu niewielkiej ilości alkoholu, kiedy wydaje mu się, że odciąża jedynie przytłumiony humor i pracuje jakoby z łatwością — popełnia wiele błędów, których nie robi, będąc trzeźwym. Nawet mała ilość alkoholu obniża czynność mózgu, pamięć, ocenę krytyczną.

Doktor Kancowiczowa w swej pracy pt. „Realizacja planów gospodarczych, a alkoholizm” przytacza ciekawe dane dotyczące wpływu alkoholu na pracę zespołów. Po wypiciu 200 gramów wina np. (tj. szklanki) liczba błędów wzrosła z 6,5 proc. do 15 proc. Już po wypiciu kilkuszlanki wódki następuje pogorszenie pracy umysłowej, zmniejsza się szybkość wzroku, ostrość słuchu, czułość dotyku.

Jest rzeczą udowodnioną, że przez alkoholizm tracimy rocznie około 450 milionów dniówek robotniczych, co w przebiegu na piętnaście wynosi około 5 miliardów 250 milionów złotych. Gdyby za te pieniądze wybudować mieszkania robotnicze, to przeszło sto tysięcy rodzin pracowniczych mogłoby zamieszkać w nowoczesnych mieszkaniach.

Oto jak alkoholizm odbija się ujemnie na produkcji, wytwórczości, wykonywaniu planów...

ABSENCAJA W PRACY
 Alkohol jest przyczyną 99 proc. niesprawdliwych opuszczeń pracy. Statystyka wykazuje, że setki tysięcy dniówek tracimy w związku z „pijanymi poniedziałkami”, które pijacy spędzają nie w fabryce, kopalni czy biurze, lecz albo „poprawiając” niedzielną pić, albo po sobotniej i niedzielnej łabędzi niezdolni są do pracy. Te opuszczenia dniówek robotniczych biją nie tylko na zakłady przemysłowe i ich produkcję, ale biją także bezpośrednio w towarzyszy pracy, powodując dla obywateli większość sumiennych i uczelnych pracowników konieczność odrabiania straconych przez bujne kantów-pijaków godzin, wpływając na obniżenie procentu wykonania planu przez dany zakład, a tym samym obniżenie premii i zarobków załogi.

Wielkim nieszczęściem dla załogi jest majster, lubny pić wódkę. Swoim przykładem nie tylko zraża on podległych sobie robotników, lecz stwarza niekiedy atmosferę złowrogu pijanstwa.

Wiele tysięcy dni robotniczych tracimy również przez choroby, szerzące się wśród ludzi nadużywających alkoholu. Doświadczanie uczy, że u alkoholików każda epidemia np. grypa — przebiega ciężiej, że częściej występują u nich powikłania pochorobowe, a okres rekonwalescencji jest dłuższy.

Jeśli dodamy, że alkohol jest przyczyną większości wypadków przy pracy, że pijacy są najczęściej sprawcami awarii i katastrof — dojdziemy do wniosku, że raz na zawsze musimy zerwać z pobieżaniem dla pijaków.

Walka z pijanstwem wymaga, prócz szerokiej kampanii uświadamiającej, prowadzonej w sposób ciągły i systematyczny, również bezwzględnego przestrzegania szeregu podjętych już przez rady narodowe wielu miast uchwał antyalkoholowych. Ścisłe przestrzeganie ich, łącznie z wprowadzeniem ostrożności przez Prezydium Rządu podwyżką cen alkoholu — mogą być skuteczną bronią w walce z pijanstwem. Tak np. w roku minełym wprowadzono zakazy sprzedaży wódek w soboty, odroczenia wystaw butelek z wódką oraz zakaz sprzedaży alkoholu w pobliżu zakładów pracy, a także w dniu wypłaty.

Ścisła kontrola wydanych egzemplarzy, w której wozną udział jak najszersze rzesze społeczeństwa — i Liga Kobiet i ZMP i członkowie związków zawodowych i poszczególne komisje rad narodowych — przyczynić się może wydajnie do zmniejszenia pijanstwa.

Obok szerokiej akcji uświadamiającej — surowe kary dla pijaków, wyrażone w zakładach pracy list ukaranych za pijanstwo mogą także przyczynić się do uchronienia tej plagi społecznej. Leką jest alkohol — ten wróg 6-letniego planu.

BGR.

W ramach wielkiego planu 6-letniego powstają w województwie rzeszowskim coraz do nowe obiekty przemysłowe, mieszkalne i socjalne, w których znajdują zatrudnieni dziesiątki tysięcy ludzi, rekrutujących się przeważnie spośród ludności wiejskiej.

Ludzie ci, pracując w przemyśle i budownictwie, zdobywają nie tylko nowy zawód, lecz uzyskują lepsze warunki egzystencji, nową pozycję społeczną.

Dla tych właśnie ludzi zmła stękać i wsi rzeszowskiej, dla tych tysięcy kobiet i młodzieży, wdrucujących z biednych, przedłużonych gromad do pracy do miast, buduje się przy większych zakładach pracy i wielkich budowach socjalizmu czyste i schludne lokale robotnicze wyposażone we wszystkie niezbędne urządzenia, punkty sanitarne, świetlice i stołówki.

Spośród licznych zakładów tego rodzaju prowadzonych przez Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego i Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, wyróżnia się szczególnie wzorowo prowadzony hotel robotniczy w Krajowicach w powiecie Jasielskim.

Hotel ten, wyposyżony w łóżka, czystą bieliznę i me-

zblędy sprzęt, posiada umywalnie, światło elektryczne, stołowe, świetlicę, czystelnię oraz punkt sanitarny, obsługiwaną przez stalego lekarza i pielęgniarkę.

W każdym niemal pokoju wiszą faranki, a na stołach, łazienkach i czystości — stoją kwiaty.

Robotnicy zatrudnieni na budowie, korzystają również z dobrze prowadzonej stołówki, gdzie trzy, a nawet cztery razy w tygodniu otrzymują za 2 złote 40 groszy pełne obiady, składające się z zupy i mięsa, a w pozostałych dniach — o białej „pospie”, jak ją u nas nazywają, ryby itp. Otrzymują też śniadania i kolacje, na które składa się chleb, kiełbasa i herbata.

Robotnicy, pracujący w Krajowicach, chętnie korzystają po pracy ze świetlicy, gdzie mogą przeczytać książki, czy gazetę, pograć w planszownicę lub wysłuchać odczytu czy pogadanki.

Takich wzorowo prowadzonych hoteli robotniczych jak w Krajowicach jest więcej.

Tego rodzaju zakład, z którego robotnicy są również bardzo zadowoleni, znajduje się m. in. w Sarzynie w powiecie Janowskim. Hotel jest całkowicie zadofinansowany, stałozawolany, wypaczony w

trzy stołówki, punkt sanitarny, piękna świetlica umywalna i przysznica. Mieszkańcy tu nie tylko mieszczą, ale i kochają, a ostatnio na budowie pracują junacy i junaczki „SP”, dzięki którym znacznie ożywiła się tu praca kulturalna.

Są tu też pokoje gościnne, osobne pokoje dla małżeństw, izolatki w każdym baraku.

„Jestem z obsługi zupełnie zadowolony — mówi cieśla, Stanisław Lyskaj, syn makorowego chłopca z gromady Sawonek Polskiej. — Co dwa tygodnie, a nawet częściej zmienia się nam bielizna na łóżkach, a co kilka dni recepcja. Jak tu więc narzekać, kiedy i jedzenie jest obfite i ładna świetlica, gdzie można pozyczać gazetę lub posłuchać radia. Dziś na przykład jadłem zupę pomidorową z makaronem i jajka na twardo w sosie muszkatrowym z ziemniakami, a cztery razy w tygodniu dostajemy mięso”.

W osobnym baraku dla kobiet zastajemy w czystym, schludnym i przemyślnym pokoiu junaczki „SP” Agnieszka Banas, która przyjechała do Sarzyny z Woli Zarzyckiej.

„Jestem tu co prawda niedługo, ale narzekać nie mogę. Piszę tylko sporządki. Choć mam, pali się w piecu, bo jest zimno na dworze”.

W Sarzynie dbają o robotników, czego najlepszym dowodem jest ładne gospodarstwo, gdzie uprawia się warzywa i ziemniaki, a z odpadków kuchennych tuczy się 9 sztuk trzody chlewniej dla potrzeb stołówki.

Nie wszystkie jednak hotele robotnicze, prowadzone przez Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, mogą pochwalić się wzorową czystością i porządkiem, choć i na tym odcinku dają się ostatnio zauważyć duża poprawa. Takie np. jeszcze do niedawna hotele robotnicze w Mieciu na skutek niedociągnięć organizacyjnych nie cieszyły się zbyt dobrą opinią robotników, ale i tu ostatnio zmienilo się nieco na lepsze.

Trzeba bowiem pamiętać, że hotele robotnicze buduje się po to, aby robotnik mógł poprawić odpoczynek, znajdując odpowiednie warunki higieniczne, dobre i smaczne jedzenie oraz godziwą rozrywkę kulturalną.

Oto przecież dwa rząd ludowi i partia, oto dhać powinno kierownictwo zakładu, rada zakładowa i samorząd w hotelu, w skład którego wchodzi inni cięszacy się zaufanymi robotnicy, robotnicy produkcyjni pracy i racjonalizatorzy.

T. O.

Chłopi z gromady Wrocanka — meliorują

Tereny łakowe w gromadzie Wrocanka (pow. Jasło) są pod wodzie i chłopi nazywają je moczarami. Na domiar złego tzw. „Czarny potok”, przecinający wrocańskie pastwiska nie mogąc się pomieścić w swym płytkim i wąskim łoku, co roku wylewał i niszczył większość łak chłopskich. Skutkiem tego czasu były tragiczne i sprawiły dużo kłopotów wrocańskim chłopom w uzyskaniu potrzebnej ilości paszy dla krów czy koni. Tego rodzaju sytuacja istniała aż do roku 1951.

Niecierpliwi świadomi gospodarności myśli o zwiększeniu hodowli bydła, koni, ale niska wydajność łak (25q z ha) uniemożliwiała wszelkie ich zamierzenia.

Na wiosnę ub. r. chłopci zeszli się na zebranie i postanowili sprawę jasno: „Trzeba temu raz zaradzić, musimy się wziąć do roboty — powiedział sołtys ob. Franciszek Radon. — Mamy rozwijać hodowlę krów, ale jak tu myśleć o tym w takiej sytuacji, skoro brak jest paszy”. Wywodów sołtysa zebrani słuchali z zainteresowaniem, ale i sami chcieli zaradzić gwałt.

„Trzeba kopać rowy i bęsta — odezwał się ob. Liban Chłop majoralny — nie będzie mi dłużej czekać a tym, musi mi wszyscy wyjść do roboty”.

Wielu gospodarzy zadeklarowało wójo już wtedy po kilkanaście dniówek pieszych i konnych. Na drugi dzień na łakach gro madzkich pojawiło się około 16 tysięcy ludzi. Roboty było niemało i trzeba było wyżyć się siły, aby zmniejszyć swoje wykończenie. Każdego dnia od wczesnego rana, aż do późnego wieczoru chłopci uwiązali się przy pracy i pogłębiałi rozpozycy w ub. r. row, a inni wywozili koniami ziemię.

Wartość zadeklarowanych przez nich dniówek pieszych i konnych sięgała 10 tys. zł. Do jesieni ub. r. chłopci tej gromady wykopali 2,5 km kanału nowego rowu odwadniającego. Skutek tego był polepszy. Z jesiennych białokosów chłopcy uzyskali już nie 25 q siana z ha, lecz 40 q. To jednak było za mało dla nich, bo czytając książki rolnicze o uprawie i melioracji łak dowiedzieli się

że można uzyskać znacznie więcej.

Zaczęli więc dalej myśleć i zaradzić się w jaki sposób można by jak najlepiej i jak najszybciej przeprowadzić prace melioracyjne na swym terenie. Jednego dnia delegacja aktywno samopomocowego udała się do urzędu Rolki Wojno Melioracyjnych i zgłosiła tam wszystkie swoje bolączki i zamierzenia na przyszłość.

Kierownictwo widząc u chłopów chęć i dobre zamierzenia zajęło sprawę po ich myśli. Przyszli miarłocownie pomogli im przeprowadzić pomiary. Wyasymulowano powódne rowy na ten cel i przysłano 30 ludzi, którzy wspólnie z chłopami pracowali przy odwadnianiu. Robotą teraz stanowiątniej i szybciej. Postanowiono wykopać wspólnie 2 km nowego rowu, zakonserwować 1,5 km kanału „Czarnego potoku” oraz wybudować zasławkę i śluz do spuszczenia wody.

Do tej pory wykopano już 1 km rowu i odczyszczono z mulenia rowy zapoczątkowane w roku ubiegłym. Ponadto chłopcy przystąpili do racjonal-

nego zagospodarowania łak odwodnionych w roku ubiegłym. W tym celu otrzymane od państwa kredytywo nawozy i nasiona traw, podsiłki nasienne obszarze. W roku Diecymy chłopi wrocanki ukonczili całkowicie roboty melioracyjne na swym terenie i dzięki ich wykonaniu znacznie podniosą wydajność i jakość paszy.

Obecnie w przedwiośnie siano kosów chłopci planują już uzyskać ze swych odwodnionych łak, których obszar wynosi 40 ha, nie jak poprzednio po 25 q siana, lecz po 60 q z ha.

Dzięki wysiłkowi całej gromady, wydanej pomocy państwa w przeprowadzeniu prac melioracyjnych, chłopci wrocanki uzyskali już 40 ha nowych odwodnionych łak, których zbory całkowicie zapewnią im potrzebne ilości dobrych pasz dla inwentarza i umożliwią rozwinięcie hodowli bydła.

Przez rozwinięcie hodowli krów, chłopi gromady Wrocanka należycie wywiążą się z obowiązującej dostawy mleka.

Władziszew Przetaczni



W sprawie drogi

Ob. Katarzyna Materna, zamieszkała w gromadzie Lubenia jest słynna w swej miejscowości z tego, że nikogo z mieszkańców nie dopuszcza do korzystania z drogi publicznej przed swoim domostwem. Nie pomagają prośby i protesty ze strony pokrzywdzonych. Nie wolno jeździć wozami czy innymi pojazdami i basia.

Sąsiedzi, którzy chcieliby jednak korzystać z tej drogi usiłowali przebrać ob. Maternę o służność swej sprawy. Lecz bez skutecznego. I teraz ze smutkiem zatamują ręce, gdyż nie wiedzą co dalej należy czynić.

Zbliżają się egzaminy końcowe w szkołach podstawowych

9 czerwca r.b. rozpoczyna się podstawowych wprowadzone Przystąpi do nich przeszło 300 tys. uczniów.

Egzaminy końcowe mają bardzo duże znaczenie praktyczne i wychowawcze. Dają one gwarancję tego, że do dalszej nauki w szkołach ogólnokształcących i zawodowych skierowani będą uczniowie do bryzo przysposobieni. Wynies egzaminów pozwolą również ocenić należyte prace naszego nauczycielestwa wśród pierwszego półrocza kształcenia się od podstaw w ludowej oświacie.

We wszystkich szkołach panuje obecnie atmosfera pilnych przygotowań do egzaminów. Rady pedagogiczne, or-

garnizacje harcerek i komitety rodzicielskie czuwają, by młodzież jak najlepiej opanowała materiał naukowy. Nauczycielstwo w wielu szkołach zakończyło już realizację programu nauczania w klasie siódmej i przystąpiło do po-

wińczenia przerobionego materiału.

Iżby lekcyjne iśbie śródnych, korytarze i świetlice szkolne oraz miejsca gdzie młodzież spędza najwięcej czasu nad nauką, udekorowane są hasłami mobilizującymi do starannych przygotowań egzaminacyjnych. Szkołom i klasom kandydaty redakcyjne gazetki śródnych wydały specjalne numery poświęcone egzaminom.

Po egzaminach piśmiennych, które odbędą się w dniach od 9 do 11 czerwca, rozpoczyna się egzaminy ustne.

Przebieg Święta Ludowego w Strzyżowie

W dniu 1 czerwca zebrało się w Strzyżowie około 2 tys. chłopów — ludowców z okolicznych wsi, by wziąć udział w uroczystym obchodzie Święta Ludowego. O godz. 10-tej nastąpiło uroczyste otwarcie uroczystości w ogrodzie Domu Dziecka.

Uroczystości zagalął przez Gminnego Zarządu ZSCh w Strzyżowie Adam Woda. Następnie przemawiał delegat Komitetu Powiatowego PZPR, tow. Antoni Balajewicz oraz delegat PKW ZSL ob. Andrzej Dąbczak. Zebrani uchwalili rezolucję, w

której protestują przeciwko zbrodniom imperialistów amerykańskich dokonywanych na bezbronnej ludności Korei, wzywają przeskazujących policje francuskiej Jacques Duclos'a żądając natychmiastowego uwolnienia.

Na zakończenie uroczystości, odbył się manifestacyjny pochod. O godz. 14 tej na boisku sportowym przy Państwowym Gimnazjum Ogólnokształcącym odbyły się imprezy artystyczne i sportowe. Kazimierz Szpak korespondent

Wiadomości ze Strzyżowa

LISTONOSZE miejscowego Urzędu Pocztowego, podjęli dla uczczenia rocznicy powstania PKWN liczne zobowiązania. M. in. wyrażają się one podniesieniem premiaty czasopism i gazet o 40 proc. i wzwaniem do współzawodnictwa wszystkich placówek pocztowych okręgu rzeszowskiego.

MIESZKANCY gromady Wysocka Strzyżowska chętnie widują u siebie kimo ruchome. Ostatnio, w dniu 25 bm, udecsyli się na wiadomość, że wyświetlany będzie film „Pierwsze dni”. Mimo, że afisze były rozwieszane ekipa filmu nie wyświetliła.

Mieszkańcy Wysockiej pytają: jaki był tego powód.



„Już od dłuższego czasu uczniowie Liceum Pedagogicznego w Rzeszowie, nie otrzymują na czas gazet, przysyłanych przez PPK „Ruch”. Kierownik szkolny otrzymuje gazety dopiero w czasie szóstej godziny lekcyjnej i nie może przed zakończeniem lekcji rozdzielić ich między uczniów. Następuje to dopiero nazajutrz rano, usłutek czego uczniowie pozostawiają się najdłuższych wia domości. Uczniowie Liceum Pedagogicznego nie otrzymują również „Poholenia”, które zostało zaprzemierowane przez kilkanaście osób. K. Maciek korespondent

Z wędrowek po Rzeszowie



Przyjemnie jest kolyśać się na huśtawce w słoneczny wiosenny dzieńek, prawda? Widąc to już z rozradowanych twarzy dzieci, bawiących się na placu zabaw dziecięcych przed budynkiem WKPG.

Wpisy do zasadniczych szkół zawodowych

Dyrekcja Okręgowa Szkoła Zawodowego w Rzeszowie zawiadamia, że do klas pierwszych zasadniczych szkół zawodowych na rok szkolny 1952/53 przyjmowanymi będą kandydaci, którzy: a) posiadają odpowiedni stan zdrowia b) posiadają świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej lub równorzędne, bądź też wykazują się na egzaminie wstępnym wiadomościami z zakresu 7 klas szkoły podstawowej, c) posiadają odpowiedni stan zdrowia

Do klas pierwszych zasadniczych szkół górniczych, hutniczych, odlewniczych przyjmowani będą kandydaci, którzy ukończyli 15 rok życia. Dla tych, którzy nie ukończyli 15 lat życia mogą być zorganizowane klasy wstępne.

Handydaty wniwli wniesić podanie o przyjęcie do Dyrekcji Szkoły z następującymi załącznikami: a) ostatnie świadectwo szkolne, b) świadectwo urodzenia, c) świadectwo szczepienia cery, d) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców. Termin składania podań ułtywa z dnim 25 czerwca b.m. Eventualny egzamin z języka polskiego, matematyki i nauki o Polsce współczesnej odbędzie się w dniach od 25 — 30 bm.

Handydaty wniwli wniesić podanie o przyjęcie do Dyrekcji Szkoły z następującymi załącznikami: a) ostatnie świadectwo szkolne, b) świadectwo urodzenia, c) świadectwo szczepienia cery, d) zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców. Termin składania podań ułtywa z dnim 25 czerwca b.m. Eventualny egzamin z języka polskiego, matematyki i nauki o Polsce współczesnej odbędzie się w dniach od 25 — 30 bm.

Zarządzenie w sprawie pomocy przednówkowej

Wzorem lat ubiegłych olem przyjszła z pomocą melorolnym chłopom Ministerstwo Handlu Wewnętrzznego wydało zarządzenie w sprawie pomocy przednówkowej w niektórych okręgach kraju. Na podstawie zarządzenia melorolni chłopci szczególnie z powiatów do-

stanętych w roku ubiegłym posuchać oraz z powiatów, w których przewidziano się opóźnione zniwa będą mogli nabyć do 50 kg maki na rodzinę, składającą się z 4-6 osób, a na każdą dalszą osobę, dodatkowo po 12 kg maki żytniej 82 proc.

Część maki przewidziano się do sprzedaży na warunkach kredytowych. Nad właściwym rozdziałem maki czuwać będą specjalnie powołane komisje społeczne.

Sportowcy stają na apel ZG ZMP

Członkowie Szkolnego Koła Sportowego przy Liceum Ogólnokształcącym w Jarosławiu, podjęli dla uczczenia Złotu Młodych Przednowków — Budowniczych Polski Ludowej następujące zobowiązanie: sportowcy postanowili zwerbować nowych członków do SKS-u, utworzyć sekcje szermierczą, naprawić sprzęt sportowy oraz wziąć udział w powiatowych mistrzostwach piłki siatkowej i koszykowej. Sportowcy SKS postanowili również nawiązać ścisły kontakt i współpracę z ludowymi zespolami sportowymi w Muminie i Tuzempan, przychodząc tamtejszym sportowcom z fachową pomocą.

SKS z Jarosławia zrzesza 250 członków oraz posiada 11 sekcji sportowych. Sekcje te pracują pod ścisłą opieką i kontrolą nau czycieli Śkarbowskiego i Jamrozika.

Dla uczczenia Złotu sportowcy szkół zawodowych z Rzeszowa rozegrali w dniu 30 maja br. mecze siatkowe.

Lista nazwisk obywateli polskich pochowanych na cmentarzu przy szosie EBENSEE — BAD ISCHL

Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie podaje do wiadomości, że według informacji władz austriackich dnia 15 kwietnia 1952 r. rozpoczęła się ekshumacja zwłok pochowanych na 2-ech cmentarzach b. obozu koncentracyjnego Ebensee w Austrii. Jeden z tych cmentarzy leży przy szosie Ebensee-Bad Ischl, drugi na południe od pomnika Lepetika powyżej Ebensee. Zwłoki mają być przeniesione na nowy cmentarz b. obozu koncentracyjnego.

- Zarząd Okręgu podaje nazwiska obywateli polskich pochowanych na cmentarzu przy szosie Ebensee-Bad Ischl: 1. nr obozowy 94.092 Polak Stanisław. 2. nr obozowy 118.352 Olbrycht Jan. 3. nr obozowy — Szajnholtz Izak. 4. nr obozowy — Lis Stefan. 5. nr obozowy 111.056 Cepak Józef. 6. nr obozowy 84.391 Beckenstein Abram. 7. nr obozowy 116.390 Graybek Andrzej. 8. nr obozowy 105.062 Skoczylas Jan. 9. nr obozowy 85.200 Hollander Dawid. 10. nr obozowy 84.380 Biegel Oschew. 11. nr obozowy Nawrocki Leon. 12. nr obozowy — Romanowski. 13. nr obozowy 87.730 Korbbeck Aaron. 14. nr obozowy — Gódsiucki. 15. nr obozowy 86.404 Brand Samuel. 16. nr obozowy 96.988 Salsouk Karol. 17. nr obozowy 38.982 Kru na Lubjan.

- 18. nr obozowy 95.412 Leszkowski Jan. 19. nr obozowy 84.942 Herberthal Hans. 20. nr obozowy 105.805 Romliński Michał. 21. nr obozowy 38.822 Cieszewski Wacław. 22. nr obozowy 105.691 Marczak Józef. 23. nr obozowy 102.290 Słapczyński Andrzej. 24. nr obozowy 82.778 Lisiecki Kazimierz. 25. nr obozowy 39.347 Siwiliński Eugeniusz. 26. nr obozowy 92.289 Kozłowski Władysław. 27. nr obozowy 84.541 Cukier Anszel. 28. nr obozowy 102.405 Tropiński Feliks. 29. nr obozowy 92.922 Walowski Ludwik. 30. nr obozowy 104.825 Nablaskowski Adam. 31. nr obozowy 102.719 Frankiewicz Marian. 32. nr obozowy — Celadze Józef. 33. nr obozowy — Huzar Zbigniew. 34. nr obozowy — Zukok Stefan. 35. nr obozowy — Walicki Władysław. 36. nr obozowy — Walicki Jan. 37. nr obozowy — Kaczmarek Bolesław. 38. nr obozowy — Czajka Edward. 39. nr obozowy — Kryczko Stefan.

Rodzinny pomordowanych przonośnie są o zgłoszenie się do Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Warszawa ul. Nowogrodzka nr 46 do Wydziału Organizacyjnego w celu otrzymania dalszych informacji.

Wiadomości Sportowe

Włóknarz Krosno — Spójnia Rzeszów 7:4.

W niedzielnym spotkaniu tenisowym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, krosnieński Włóknarz pokonał rzeszowską Spójnię. Wyniki poszczególnych gier: (Na pierwszym miejscu zawodnicy Włókniarza) Ukleja — Ulm 6:2, 6:2; Murman — Ogniewski 6:0, 6:1; Maksymiszyn — Bizan 1:6, 3:5; Maksymiszyn — Kubasówna 6:0, 6:0; Głazarówna — Kwiatkowska 0:6, 0:6; Wilk — Szykiewicz 6:2, 2:6, 3:6; Sokoliewicz — Lipka 6:4, 6:2; Ukleja, Maksymiszyn — Ulm, Bizan 6:3, 6:2; Malarska, Ukleja — Kubasówna, Ogniewski 6:1, 6:0; Wilk, Sokoliewicz — Szykiewicz, Lipka 12:10, 6:2; Głazarówna, Wilk — Kwiatkowska, Szykiewicz 4:6, 3:6.

drużynie piłkarskiej. W ubiegłym roku na 30 rozegranych spotkaniach 14 zakończyło się porażką, 12 zwycięstwem, a 4 mecze remisowo. Przyczyną tylu porażek był niewłaściwy porządek doszukiwać się na tyle z jednej strony w braku dyscypliny wśród samych zawodników, którzy systematycznie zadniebawiali treninpi, z drugiej strony winę należy przypisać samemu kierownictwu zespołu które re zaniedbało zupełnie szkolenie młodego narybku. Opierano się wyłącznie na zawodnikach starszych, a zapominano zupełnie o młodych. Nie więc dziwnego, że drużyna, która mimo że doszła do finału o wejście dobytej klasie wojewódzkiej, przegrywała wszystkie mecze. Dopiero w ostatnich miesiącach ubiegłego roku po czyniono częściowe zmiany składu, przez wprowadzenie młodego elementu. Trzeba zaznaczyć, że dwóch byłych zawodników LZS Piątek I i Piątek II występują obecnie w barwach rzeszowskiego Ognia.

Marian Pańczyzyn

Obwieszczenie

DYREKTOR Okręgowego Zarządu Kin w Rzeszowie przylmuje Interesantów w sprawach skarg i zażaleń w każdy poniedziałek od godz. 15 do 17 w biurze OKZ ul. Lwowska nr 38 I p. Jeżeli poniedziałek jest dnim wolnym od pracy, interesantów przyjmuje się w wtorek. K-139

OGłoszenia drobne

- ZGUBIONO czarna teczkę wewnątrz kupon jedwabiu zielonego w białe kwiaty. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Rzeszów. Szosna 5 m. Ostregamy przed nabyciem. G-800
- ZGUBIONO legitymację płatostora tytoniu Nr 39/100 wydana przez Monopol Tytoniowy Lublin na nazwisko Krasoła Władysław. G-802
- ZGUBIONO kartę rowerową Nr rejestracyjną SN 311 na nazwisko Pawlik Stanisław. G-801
- ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, gaz — Łódź na podobne lub mniejsze Rzeszów. Wiadomość ul. Lenartowicza 24 mie oszkanie. 20. G 795
- SKRADZIONO legitymację słu Zbowa Nr 1064 wystawioną przez Wyczał Oświaty PRN Rzeszów na nazwisko Nowak Stanisław. G-790
- SKRADZIONO kartę melunkową, pokrywające ankietę MRN Rzeszów na nazwisko Augustyn Bolesław. G-803
- TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. K-131
- ZGUBIONO przepustkę Nr 6534 wydaną WSK Rzeszów na nazwisko Majka Edward. G 794
- ZGUBIONO kartę melunkową wydaną przez Prezydium GRN Siołcna na nazwisko Zięga Tomasz. G-793

wtorek
3 CZERWCA

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3.
Pogotowie Ratunkowe ul. Grodziska 6, tel. 08
Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10, tel. 08

LANCUT
Pogotowie Ratunkowe Plac Sobieskiego 17, tel. 46

MUZEUM
MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 7 — otwarte od godz. 9 do 13

TEATR
PAŃSTWOWY TEATR "JEM RZESZOWSKIE": sileczany

KINA
APOLLO: (ul. Dymnickiego 7) — „Bez adresu” — prof. Francuskiej, godz. 18 i 20.
LANCUT — Złocin: Siedmiu śmiałych

Nowiny Rzeszowskie

Wydaje BSW „Prasa” — Redakcja: Rzeszów ul. Gałęzowskiego 7.
Telefony: sekretarz odpow. — 10.00; dział gospodarczy, kultura, prasy, polityki i inny — 16.03; dział miejski i sektora — 13.38; dział korespondentów — 13.34; redaktor naczelny — 10.76; Redakcja ogólna — 10.47 (18.36).
Oddziały: „Nowiny Przemyskie”, Przemysł — Plac na Bramie 12; „Nowiny Podkarpackie” — Krosno ul. Nowicka 6, tel. 229.
Oddział BSW „Prasa” Plac Stalium 19, I p. — 18.36; dział ogłoszeń — 18.52; PPK „Ruch” — 18.80.
Prenumerata: zakład 2,26 zł; poczt 1,50 zł; komis 15 gr. kwartalnie 13,50 zł; półrocz 26 zł; roczna 54 zł. Prenumerata przysyłana w uzrady pocztowe oraz historosce wycispy i miszery.
Druk: Rzeszowskie Zakłady Graf. Rzeszów, ul. Roderyka Alsa 2, Form. 63 X 31 1/2 gazet.